

Sygn. akt I ACa 67/13 Sygn. akt I ACa 67/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Maciej Dobrzyński

Sędzia SA Bogdan Świerczakowski (spr.)

Sędzia SO (del.) Joanna Staszewska

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 13 sierpnia 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w R.

o ochronę prawa z rejestracji wspólnotowych znaków towarowych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 25 października 2012 r.

sygn. akt XXII GWzt 5/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz (...) spółki akcyjnej z siedzibą w R. kwotę 1.890 (jeden tysiąc osiemset dziewięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 67/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 października 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Wspólnotowych Znaków Towarowych i Wzorów Przemysłowych oddalił powództwo (...) S.A. w W. przeciwko (...) S.A. w R. o ochronę praw z rejestracji wspólnotowych znaków towarowych oraz oddalił powództwo wzajemne, o unieważnienie wspólnotowego znaku towarowego.

Sąd Okręgowy rozpoznał następujące żądania z pozwu głównego:

1. nakazanie (...) S.A. w R. zaniechania naruszania praw do wspólnotowych znaków towarowych : słownego (...) C. (...) i słowno-graficznego (...) C. (...), przez :

- a. zakazanie jej umieszczenia znaku (...) lub znaku (...) na opakowaniach płynów do płukania tkanin, żelów i proszków do prania,
 - b. zakazanie jej oferowania, wprowadzania do obrotu, magazynowania w tym celu płynów do płukania tkanin, żelów i proszków do prania opatrzonych znakami (...) lub (...),
 - c. zakazanie jej posługiwania się znakiem (...) lub (...) w obrocie gospodarczym w odniesieniu do płukania tkanin, żelów i proszków do prania w inny sposób, w szczególności w odnoszących się do tych towarów dokumentach handlowych, reklamie oraz należących do pozwanej lub kontrolowanych przez nią stronach internetowych,
 - d. nakazanie jej wycofania z obrotu płynów do płukania tkanin, żelów i proszków do prania opatrzonych oznaczeniem (...) lub (...);
 - e. nakazanie jej usunięcia z portalu społecznościowego F. umieszczanych przez pozwaną oznaczeń (...) lub (...) odnoszących się do oferowanych lub reklamowanych przez nią płynów do płukania tkanin, żelów i proszków do prania opatrzonych tymi znakami,
2. nakazanie pozwanej umieszczenia oświadczeń o przeproszeniu za naruszenie praw z rejestracji wspólnotowych znaków towarowych określonej treści i we wskazanej formie, z upoważnieniem powódki do zastępczego wykonania tego obowiązku;
 3. nakazanie pozwanej umieszczenia treści zapadłego w sprawie wyroku na jej stronie internetowej pod adresem (...)
 4. zasądzenie kosztów procesu.

Zarazem Sąd I instancji zaznaczył, że jakkolwiek motywy powództwa zawierają twierdzenia i dowody odnoszące się także do stawianego pozwanej zarzutu dopuszczenia się czynu nieuczciwej konkurencji, (...) S.A. nie zgłosiła żadnych roszczeń wynikających z naruszenia jej interesów gospodarczych, zatem twierdzenia i dowody dotyczące tych okoliczności zostały pominięte, jako niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu w rozumieniu art. 227 k.p.c.

U podstaw oddalenia powództwa głównego legły następujące ustalenia faktyczne:

(...) S.A. w W. jest uprawniona do wspólnotowych znaków towarowych :

- słownego (...), zgłoszonego 27 V 2008 r., zarejestrowanego w Urzędzie Harmonizacji Rynku Wewnętrznego w Alicante (OHIM) 12 I 2010 r. pod nr (...) dla towarów w klasach : **3.** (środki wybielające i inne substancje stosowane w praniu, środki do czyszczenia, polerowania, szorowania i ścierania, mydła, perfumeryjne (produkty -), esencjonalne (olejki -), kosmetyki, lotony do włosów, środki do czyszczenia zębów, bawełna do celów kosmetycznych, płatki z bawełny do celów kosmetycznych, chusteczki nasączone płynami kosmetycznymi, patyczki z watą bawełnianą do celów kosmetycznych, wata do celów kosmetycznych, artykuły sanitarne, toaletowe, higieniczne i kosmetyczne ujęte w tej klasie, preparaty kosmetyczne do pielęgnacji niemowląt i dzieci, preparaty higieny osobistej, chusteczki nawilżone do użytku sanitarnego lub kosmetycznego), **5.** (produkty farmaceutyczne i weterynaryjne, środki sanitarne do celów medycznych, substancje dietetyczne do celów leczniczych, żywność dla niemowląt, plastry, materiały opatrunkowe, materiały do plombowania zębów, woski dentystyczne, środki odkażające, środki do zwalczania robactwa, fungicydy, herbicydy, podpaski higieniczne, wkładki higieniczne, chusteczki nasączone płynami farmaceutycznymi, chusteczki nasączone płynami do higieny intymnej, środki dezynfekcyjne do celów higienicznych, tampony sanitarne, chusteczki nasączone płynami farmaceutycznymi do higieny osobistej, pielucho-majtki jednorazowe z papieru, celulozy, bawełny, pieluszki jednorazowe z papieru, celulozy, bawełny, wszystkie wymienione dla chorych z brakiem kontroli czynności fizjologicznych) i **16.** klasyfikacji nicejskiej (materiał instruktażowy i dydaktyczny /z wyjątkiem urządzeń/, matryce, pielucho majtki jednorazowe z papieru, celulozy lub mieszanek tych materiałów nie ujęte w innych klasach, pieluszki jednorazowe z papieru, celulozy lub mieszanek tych materiałów nie ujęte w innych klasach, opakowania

na artykuły sanitarne, higieniczne i kosmetyczne z papieru, tektury, folii i tworzyw sztucznych, chusteczki do nosa / papierowe/)

- słowno-graficznego, zgłoszonego 3 VI 2009 r., zarejestrowanego w OHIM 20 X 2011 r. pod nr (...), dla towarów w klasach : **3.** (środki wybielające i inne substancje stosowane w praniu, środki do czyszczenia, polerowania, szorowania i ścierania, mydła; perfumeryjne (produkty -), esencjonalne (olejki -), kosmetyki, lotony do włosów, środki do czyszczenia zębów, bawełna do celów kosmetycznych, płatki z bawełny do celów kosmetycznych, chusteczki nasączone płynami kosmetycznymi, patyczki z watą bawełnianą do celów kosmetycznych, wata do celów kosmetycznych, artykuły sanitarne, toaletowe, higieniczne i kosmetyczne ujęte w tej klasie, preparaty kosmetyczne do pielęgnacji niemowląt i dzieci, preparaty do higieny osobistej, chusteczki nawilżone do celów sanitarnych lub kosmetycznych - wszystkie te produkty są wyłącznie dla niemowląt i dzieci), **5.** (preparaty weterynaryjne, plastry, środki opatrunkowe, preparaty do plombowania zębów, wosk dentystyczny, dezynfektanty, preparaty do niszczenia robactwa, fungicydy, herbicydy, podpaski higieniczne, wkładki higieniczne, chusteczki nasączone płynami farmaceutycznymi, chusteczki nasączone płynami do higieny intymnej, środki dezynfekcyjne do celów higienicznych, tampony sanitarne, chusteczki nasączone płynami farmaceutycznymi do higieny osobistej, pielucho-majtki jednorazowe z papieru, celulozy, bawełny, pieluszki jednorazowe z papieru, celulozy, bawełny, wszystkie wymienione dla osób niekontrolujących czynności fizjologicznych – wszystkie te produkty są wyłącznie dla niemowląt i dzieci), **16.** (materiał instruktażowy i dydaktyczny (z wyjątkiem urzędów), matryce, pielucho-majtki jednorazowe z papieru, celulozy lub mieszanek tych materiałów nie ujęte w innych klasach, pieluszki jednorazowe z papieru, celulozy lub mieszanek tych materiałów nie ujęte w innych klasach, opakowania na artykuły sanitarne, higieniczne i kosmetyczne z papieru, tektury, folii i tworzyw sztucznych, chusteczki do nosa z papieru – wszystkie te produkty wyłącznie dla niemowląt i dzieci). (dowód : świadectwa rejestracji i wydruki ze strony internetowej OHIM z tłumaczeniem k.28-47 akt sygn. XXIIGWo 5/12 oraz k.350-359, zawiadomienie k.403-406, 439-443, odpis pełny z KRS k.24-27 akt sygn. XXIIGWo 5/12)

Znak towarowy (...) ma stosunkowo niską zdolność odróżniającą. Słowo (...) jest neologizmem powstałym na bazie słowa „(...)”, w języku niemieckim rzeczownika - dziecko, zaś w języku angielskim przymiotnika - miły, dobry, uprzejmy. (bezsporne – tak też opinie prywatne k.48-59, 316-320, k.345-347, 415-425). Dodanie do nich zdublowanej głoski „i” pozbawia je dotychczasowych znaczeń, tworząc zupełnie nowe słowo, mogące wywoływać u konsumentów skojarzenie z dzieckiem, jednak nie niosące jasnego, prostego przekazu, że towar opatrzony znakiem (...) jest przeznaczony wyłącznie dla dzieci. Znak (...) ma pierwotną zdolność odróżniającą, zarówno w wersji słownej, jak i słowno-graficznej.

(...) S.A. używa swych znaków towarowych dla oznaczenia kosmetyków dla dzieci – płatków bawełnianych dla niemowląt, patyczków higienicznych dla dzieci i chusteczek nawilżanych dla dzieci i niemowląt, zawsze łącznie ze znakiem towarowym, wcześniej także ze znakiem (...): - (dowód : wydruki ze stron internetowych k.46, 47, 327-333, fotografie k.388, 389, 393, oceny i świadectwa jakości k.65-66, 141-152, 157-188, opinie Centrum (...) k.125-128, 134-140, 153-156, zeznania świadków N. T. k.482-485, T. S. k.485-487, M. D. k.506-508, E. W. k.508-509) Wcześniej znak towarowy był używany przez (...) spółkę z o.o. w W. dla kremu dla niemowląt, oliwki dla niemowląt i szamponu dla niemowląt i dzieci. (dowód: opinie Centrum (...) k.67-71, 83-85, 129-133, sprawozdania z badań k.72-80, 86-124, świadectwa k.81, 82, zeznania świadków N. T. k.482-485, T. S. k.485-487, M. D. k.506-508, E. W. k.508-509)

Towary te są dostępne na całym terytorium Polski, dystrybuowane w nowoczesnych i tradycyjnych sieciach handlowych. Są także eksportowane do Rumunii, na Litwę, na Łotwę, do Estonii, Czech, na Słowację i na Węgry, a także poza Unię Europejską. W odniesieniu do towarów pod znakiem (...) C. uprawniony podejmował i podejmuje szeroko zakrojone działania promocyjne, marketingowe i sprzedażowe. Związane z tym nakłady oraz wieloletnie używanie pozwoliło na zbudowanie pozycji rynkowej kosmetyków powódki, a także rozpoznawalności znaku (...) w relatywnym kręgu konsumentów zainteresowanych nabyciem płatków bawełnianych dla niemowląt, patyczków higienicznych dla dzieci i chusteczek nawilżanych dla dzieci i niemowląt (...). (dowód : zeznania świadków N. T. k.482-485, T. S. k.485-487, M. D. k.506-508, E. W. k.508-509) W efekcie ich używania znaki towarowe (...) uzyskały także wtórną zdolność odróżniającą.

Dnia 16 V 2011 r. (...) S.A. w R. zgłosiła w Urzędzie Patentowym RP (nr zgłoszenia (...)) słowny znak towarowy (...) dla towarów w klasach 3. (środki wybielające i inne substancje stosowane w praniu, środki do czyszczenia, polerowania, szorowania i ścierania, mydła, środki perfumeryjne, olejki eteryczne, kosmetyki: płyny do pielęgnacji włosów, środki do czyszczenia zębów) i 5. klasyfikacji nicejskiej (produkty farmaceutyczne i weterynaryjne, środki sanitarne do celów medycznych, substancje dietetyczne do celów leczniczych, żywność dla niemowląt, plastry, opatrunki gipsowe, materiały opatrunkowe, materiały do plombowania zębów, woski dentystyczne, środki odkażające, środki dla zwalczania robactwa, fungicydy, herbicydy)

W dniu 10 VI 2011 r. (nr (...)) pozwana zgłosiła znak słowno-graficzny dla towarów w klasach 3. (środki wybielające i inne substancje stosowane w praniu, środki do czyszczenia, polerowania, szorowania i ścierania, mydła, środki perfumeryjne, olejki eteryczne, kosmetyki, płyny do pielęgnacji włosów, środki do czyszczenia zębów) i 5. klasyfikacji nicejskiej (produkty farmaceutyczne i weterynaryjne, środki sanitarne do celów medycznych, substancje dietetyczne do celów leczniczych, żywność dla niemowląt, plastry, opatrunki gipsowe, materiały opatrunkowe, materiały do plombowania zębów, woski dentystyczne, środki odkażające, środki do zwalczania robactwa, fungicydy, herbicydy). (bezsporne - tak też k.321-325 a także wydruki z bazy UPRP k.48-77 akt sygn. XXIIGWo 5/12)

(...) S.A. używała słowno-graficznego znaku (...) na opakowaniach produkowanych, wprowadzanych do obrotu i oferowanych przez nią od trzeciego kwartału 2011 r. aż do ustanowienia zakazu wynikającego z udzielonego na wniosek (...) S.A. zabezpieczenia jej roszczeń, proszków do prania, żelów do prania, płynów do płukania tkanin i odplamiaczy przeznaczonych dla dzieci:

Towary te były sprzedawane na całym terytorium Polski oraz eksportowane do takich krajów jak Libia, Bułgaria, Finlandia i Azerbejdżan. Wprowadzając je na rynek pozwana podejmowała działania promocyjno-marketingowe. (bezsporne – tak też katalogi, fotografie k.60, 276-282, dowody zakupu k.61-64, wydruki ze stron internetowych k.189-193, 202-218, a także k.78-181, 213-272 akt sygn. XXIIGWo 5/12, zeznania świadków M. S. k.510-512, J. C. k.512-514, M. N. k.514-515, K. W. k.516-517)

Towary stron kierowane są do tego samego kręgu konsumentów - rodziców niemowląt i małych dzieci. Są dostępne w tradycyjnych oraz nowoczesnych kanałach dystrybucyjnych, m.in. w sklepach (...), A., C., E.L., (...). Są jednak oferowane w różnych miejscach – (...) w dziale z kosmetykami, (...) w dziale z chemią gospodarczą – proszkami, detergentami. Są one także dostępne w sklepach internetowych. Towary nie są wzajemnie substytutalne. Ich bezpośredni konkurenci nie są tożsami – dla (...) są to m.in. P. N., B., H., B., dla (...), Y., D. B. (bezsporne – tak też dowody zakupu k.62-64, 387, 392, wydruki ze stron internetowych k.194-201, 290-298, 390-391, fotografie k.283-289, katalogi k.303, a także k.78-181, 213-272 akt sygn. XXIIGWo 5/12, zeznania świadków N. T. k.482-485, T. S. k.485-487, M. D. k.506-508, E. W. k.508-509, M. S. k.510-512, J. C. k.512-514, M. N. k.514-515, K. W. k.516-517)

Przy tak skonstruowanej podstawie faktycznej Sąd Okręgowy oddalił powództwo z następujących względów.

Zaoferowane przez powoda dowody z dokumentów urzędowych (świadectw rejestracji (...)) przekonują o tym, że (...) S.A. służy wyłączność używania wspólnotowych znaków towarowych (...).

Słowny znak (...) (C. (...)) zastrzeżony został dla wielu różnych towarów w klasach 3., 5. i 16. klasyfikacji nicejskiej. Zgłaszająca nie wskazała przy tym, że wszystkie one są przeznaczone wyłącznie dla dzieci. Nie można zatem stwierdzić, że neologizm zbudowany na podstawie (...) wskazuje przeznaczenie wszystkich towarów objętych ochroną. Nawet jednak dla towarów przeznaczonych dla dzieci i niemowląt (preparaty kosmetyczne do pielęgnacji) znak posiada zdolność odróżniającą wystarczającą do wskazania pochodzenia opatrywanych nim towarów. Decyduje o tym podwójna głoska **i** dodana do słowa (...). Znak jest jednak bardzo słaby. W efekcie udzielonej ochrony, powódka nie może zatem skutecznie domagać zakazania konkurentom używania elementu słownego (...) w ich znakach, którymi opatrują oni towary przeznaczone dla niemowląt i dzieci. Decydując się na rejestrację znaku wysoce opisowego uprawniony musi tolerować używanie elementu opisowego (...) (lub słowa D. w innych językach) przez konkurentów rynkowych.

Znak używany jest w bardzo ograniczonym zakresie dla towarów w klasie 3. (płatki z bawełny do celów kosmetycznych, chusteczki nasączone płynami kosmetycznymi, patyczki z watą bawełnianą do celów kosmetycznych, preparaty kosmetyczne do pielęgnacji niemowląt i dzieci, chusteczki nawilżone do użytku sanitarnego lub kosmetycznego). Z materiału dowodowego wynika przy tym, że z wyłączeniem informacji handlowej i dokumentów finansowych powódka używa znaku w postaci graficznej zastrzeżonej jako wspólnotowy znak towarowy nr (...). Nadto, łącznie ze znakiem C. , wcześniej także D. Trudno więc ustalić samodzielną zdolność odróżniającą znaku (...), jego rozpoznawalność w relatywnym kręgu konsumentów.

Pozwana nie używa znaku słownego (...), a jedynie znaku słowno-graficznego dla towarów w klasie 3. klasyfikacji nicejskiej (środki wybielające i inne substancje stosowane w praniu), identycznych z towarami, dla których chroniony jest znak (...) S.A. Uprawniona nigdy jednak swego znaku w tym zakresie nie używała, nie jest ona zatem znana konsumentom jako producent proszków i żeli do prania, czy żeli do płukania. W tym zakresie powódka nie może skutecznie zarzucać pozwanej naruszenia swych praw w rozumieniu prawidłowego pełnienia przez znak (...) funkcji oznaczenia pochodzenia.

Ryzyko konfuzji konsumenckiej może być oceniane wyłącznie w odniesieniu do towarów, dla których uprawniona rzeczywiście używa swego znaku - płatków bawełnianych dla niemowląt, patyczków higienicznych dla dzieci i chusteczek nawilżanych dla dzieci i niemowląt. W tym zakresie, towarów stron nie można uznać za komplementarne. Sąd daje rację pozwanej, że jej towary (chemia gospodarcza) są przeznaczone do prania ubrań i bielizny pościelowej dziecięcej, zaś kosmetyki powódki służą pielęgnacji i zachowaniu higieny dziecięcej. Komplementarności nie można rozumieć w tak szeroki sposób, jak chce tego powódka, żeby obejmowała ona wszystkie towary przeznaczone w tym przypadku dla dzieci, a więc także ubrania, obuwie, żywność, zabawki. Jakkolwiek więc należą one do tej samej 3. klasy klasyfikacji nicejskiej, można uznać, że podobieństwo towarów, dla których strony używają swych znaków jest bardzo dalekie. Decydujące znaczenie ma w tym przypadku odmienny charakter towarów (kosmetyki (...) i (...)) i sposób ich dystrybucji, towary stron są oferowane w takich samych sieciach handlowych, jednak eksponowane odrębnie, w różnych działach.

W całościowym oglądzie słowny znak towarowy (...) zdecydowanie różni się od przeciwstawionego mu znaku słowno-graficznego :

- w warstwie fonetycznej(...),
- w warstwie graficznej (kolorystyka i fantazyjna czcionka znaku towarowego pozwanej),
- w warstwie koncepcyjnej (neologizm (...) / zbitka słów (...) – znanego z języka angielskiego-australijskiego [za (...)] – kindergarden i love - miłość).

Sam fakt użycia przez pozwaną w rdzeniu jej znaku opisowego słowa (...), nie może być decydujący dla stwierdzenia podobieństwa przeciwstawionych sobie znaków stron. Dla stwierdzenia ich podobieństwa porównywanych oznaczeń może nie być obojętna siła oddziaływania przeciwstawionego znaku - moc odróżniania, i należy liczyć się z tym, iż znak słaby musi często tolerować współistnienie znaków bliskich (tak np. U. Promińska Ustawa o znakach towarowych. Komentarz, Wydawnictwa Prawnicze PWN Warszawa 1998 s. 42).

Znak słowno-graficzny jest, podobnie jak znak słowny (...), chroniony dla towarów w klasie 3., dla których pozwana używa swojego znaku (...) (środki wybielające i inne substancje stosowane w praniu) ale używany wyłącznie dla płatków z bawełny do celów kosmetycznych, chusteczek nasączonych płynami kosmetycznymi, patyczków z watą bawełnianą do celów kosmetycznych. W tym przypadku jednak ochrona obejmuje wyłącznie produkty przeznaczone dla niemowląt i dzieci). W ocenie Sądu, tu także można stwierdzić jedynie odległe podobieństwo towarów stron.

Oceniając ich podobieństwo, należy stwierdzić, że przeciwstawione sobie znaki słowno-graficzne i wyraźnie się od siebie różnią:

- w warstwie fonetycznej (...),

- w warstwie graficznej (szary napis uczyniony charakterystyczną, ozdobną czcionką / niebieska kolorystyka i fantazyjna czcionka elementów słownych),

- w warstwie koncepcyjnej (neologizm (...) / zbitka słów (...)- znanego z języka angielskiego-australijskiego [za M. D.] – kindergarden i love - miłość).

Jak stwierdził Europejski Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 13 IX 2007 r. w sprawie C-234/06 P. F.: samo występowanie podobieństw fonetycznych między znakami towarowymi nie wystarcza, by przesądzić o prawdopodobieństwie wprowadzenia konsumenta w błąd (...) Należy przeanalizować całościowe wrażenie wywoływane przez oznaczenia pod kątem ich ewentualnego podobieństwa koncepcyjnego, wizualnego i fonetycznego. Można zgodnie z prawem orzec o niewystępowaniu takiego prawdopodobieństwa wobec braku podobieństwa koncepcyjnego i wizualnego.

Także w wyroku z 23 III 2006 r. C-206/04 Mühlens Trybunał stwierdził, że przy ocenie prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd, w odniesieniu do dwóch oznaczeń, które nie są podobne pod względem wizualnym i koncepcyjnym, lecz wykazują w niektórych krajach podobieństwo pod względem brzmieniowym, nie można wykluczyć, że ono samo może stworzyć prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd. Jednakże istnienie takiego prawdopodobieństwa winno zostać stwierdzone w ramach oceny całościowej, obejmującej koncepcyjne, wizualne i brzmieniowe podobieństwa rozpatrywanych oznaczeń. Ocena ewentualnego podobieństwa brzmieniowego stanowi jedynie jeden z czynników w ramach tej całościowej oceny, z takim skutkiem, iż prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd nie istnieje bezwzględnie w każdym przypadku ustalenia samego podobieństwa brzmieniowego oznaczeń. Ponadto całościowa ocena zakłada, że występujące między oznaczeniami różnice koncepcyjne i wizualne mogą znosić istniejące między nimi podobieństwa brzmieniowe, o ile przynajmniej jedno z nich posiada dla właściwego kręgu odbiorców jasne i określone znaczenie, tak że odbiorcy ci mogą je odczytać w sposób natychmiastowy.

W konsekwencji, zdaniem Sądu Okręgowego, nie istnieje ryzyko konfuzji konsumenckiej. Rodzice niemowląt i małych dzieci, którym znane są kosmetyki ze znakiem towarowym (...) lub nie skojarzą z nimi proszków i żelu. Powódka nie dostarczyła żadnych dowodów zaistnienia pomyłki konsumentów co do pochodzenia towarów stron. Ewentualne, niepotwierdzone, przekonanie jednego z jej dystrybutorów nie może mieć decydującego znaczenia. Rozsądni konsumenci nie uznają, że oznaczone znakiem (...) proszki i żele do prania i żele do płukania pochodzą od powódki ani, że pomiędzy stronami istnieją związki gospodarcze uprawniające pozwaną do używania znaku towarowego (...) S.A. Jeśli skojarzą, to obydwie znaki z dzieckiem, a nie ze sobą.

Towary stron są dostępne w tradycyjnym i nowoczesnym kanale dystrybucyjnym, które nie są niczym szczególnym, przeciwnie, są to bardzo popularne i powszechnie wykorzystywane przez wytwórców produktów codziennego użytku. Sama tylko tożsamość sklepów, w których można nabyć chemię gospodarczą i kosmetyki ze znakami (...) i (...) nie może decydować o istnieniu ryzyka konfuzji. Powódka nie zaprzeczyła dowodnie zeznań świadków pozwanej o tym, że towary stron należą do różnych kategorii i są umieszczane w odmiennych działach sklepów. Nie dowiodła też, że towary (...) i (...) są substytutami, a jej rozumienie komplementarności decydującej o podobieństwie jest zbyt daleko idące. Nadto wyraźne są różnice dzielące znaki towarowe (...) i (...) oraz odległe podobieństwo opatrywanych nimi towarów żeby mogło dojść do pomyłki co do ich pochodzenia.

(...) S.A. nie narusza więc praw do słownego wspólnotowego znaku towarowego C. (...) ani do znaku słowno-graficznego C. (...) w sposób stypizowany w art. 9 ust. 1b rozporządzenia.

Poza tym uwzględnieniu powództwa, w sytuacji ewentualnego stwierdzenia naruszenia, mogłyby się sprzeciwiać szczególne powody, o których mowa w art. 102 ust. 1 rozporządzenia. Działania powódki zmierzającej do nałożenia na pozwaną sankcji zakazowych za używanie opisowego elementu jej znaków towarowych (słowa (...)) w sytuacji gdy sama nie używa znaków (...) dla środków do prania może bowiem stanowić swego rodzaju nadużycia prawa.

Powód wniósł apelację, zaskarżając wyrok w części rozstrzygającej o powództwie głównym. Zarzucił:

1) naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj.:

(a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów z naruszeniem obowiązku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz sprzecznie z zasadami logicznego rozumowania, skutkującej uznaniem, że pozwany nie używa słownego oznaczenia (...) pomimo tego, że w materiale dowodowym sprawy znalazły się m.in. wypisy z protokołów notarialnych ze strony internetowej (...) fotografie oraz gazetki promocyjne, świadczące o tym, że pozwany używa słownego oznaczenia (...), konsekwencją czego był brak dokonania ustaleń odnośnie do podobieństwa pomiędzy słownym znakiem (...) a znakami towarowymi powoda (art. 227 k.p.c.); a także naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. polegające na pominięciu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności lub mocy dowodowej ww. dowodom;

(b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów z naruszeniem obowiązku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania oraz zasadami doświadczenia życiowego, skutkującej uznaniem, że znaki towarowe (...) „mają stosunkowo niską zdolność odróżniającą” pomimo, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje na wysoką zdolność odróżniającą znaków (...), wynikającą z faktu, iż są one znakami fantazyjnymi, mogącymi wywoływać wielorakie skojarzenia w różnych językach oraz, że są powszechnie znane z uwagi na silną pozycję rynkową towarów oznaczanych tymi znakami towarowymi (8% rynku w segmencie chusteczek nawilżanych dla dzieci, jedyna marka „brandowa” w segmencie akcesoriów higienicznych dla dzieci: płatków, patyczków);

(c) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów z naruszeniem obowiązku wszechstronnego rozważenia materiału, w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania oraz zasadami doświadczenia życiowego, skutkującej uznaniem, że pomiędzy spornymi znakami towarowymi nie ma podobieństwa, pomimo że w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym znajdują się dowody wskazujące na wysokie podobieństwo spornych znaków obu stron, w tym materiały promocyjne, fotografie towarów oznaczonych spornymi znakami towarowymi oraz wypisy z protokołów notarialnych z szeregu sklepów internetowych;

(d) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów z naruszeniem obowiązku wszechstronnego rozważenia materiału, skutkującej uznaniem, że towary oznaczone spornymi znakami rzekomo nie są wobec siebie komplementarne pomimo tego, iż w materiale dowodowym sprawy znalazły się dowody świadczące jednoznacznie o komplementarnym charakterze tych towarów tj. zeznania świadka M. N., pracownicy pozwanego, potwierdzające wprost tę okoliczność oraz zeznania świadka N. T., M. D. oraz M. S. wskazujące na przeznaczenie ww. towarów; a także naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. polegające na pominięciu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności lub mocy dowodowej ww. zeznaniom w powyższym zakresie;

(e) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów z naruszeniem zasad doświadczenia życiowego oraz z naruszeniem obowiązku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, skutkującej uznaniem, że eksponowane w tych samych placówkach handlowych towary obu stron, oznaczone spornymi znakami, są „oferowane w różnych miejscach - (...) w dziale z kosmetykami, „ K. love” w dziale z chemią gospodarczą - proszkami, detergentami, pomimo jednoznacznych zeznań świadka T. S., z których wynika, że znajdują się one „w tych samych strefach a czasem nawet na tych samych półkach”; a także naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. polegające na pominięciu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności lub mocy dowodowej, zeznaniom tego świadka w powyższym zakresie;

(f) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania oraz zasadami doświadczenia życiowego, skutkującej uznaniem, że występowanie towarów pozwanego oznaczonych oznaczeniami (...) oraz „K. love” w tych samych kanałach dystrybucji (tj. w kanałach tradycyjnych oraz w nowoczesnych kanałach dystrybucyjnych) co towary powoda oznaczone znakami towarowymi (...) oraz nawet w tych samych sieciach handlowych i placówkach handlowych detalicznych i hurtowych w całej Polsce (P. i P., A., C., E.L.,

(...) nie rodzi ryzyka wprowadzenia w błąd opinii publicznej, pomimo istnienia w materiale dowodowym sprawy jednoznacznych dowodów na to, że ryzyko takie istniało, w postaci zeznań świadka T. S., w których wyraźnie wskazał na przypadki pomyłek wśród dystrybutorów oraz podmiotów świadczących powodowi usługi merchandisingowe; a także naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. polegające na pominięciu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności lub mocy dowodowej zeznaniom świadka T. S. w powyższym zakresie;

(g) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 240 k.p.c. w zw. z 356 k.p.c. w zw. z art. 9 k.p.c.

polegające na oddaleniu wniosków dowodowych powoda powołanych na okoliczność podobieństwa opakowań i wystąpienia ryzyka kojarzenia towarów pozwanego z przedsiębiorstwem powoda i korzystania z dobrej renomy znaków (...) przez pozwanego oraz braku wydania i ogłoszenia postanowienia w tym względzie (o pominięciu tych twierdzeń powód powziął wiedzę dopiero z uzasadnienia wyroku), pomimo tego że w postanowieniu dowodowym wydanym na rozprawie w dniu 30 lipca 2012 roku. Sąd dopuścił dowody z dokumentów, wydruków ze stron internetowych i fotografii, co skutkowało brakiem ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, jak też nierozpoznanie istoty sprawy w zakresie roszczeń powoda z tytułu czynu nieuczciwej konkurencji (pomimo że pozew zawiera wyraźne żądanie w tym zakresie - zob. str. 3 pozwu), (co winno skutkować zastosowaniem art. 386 § 4 k.p.c.);

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

(a) art. 9 ust. 1 pkt a) względnie (pkt b) Rozporządzenia Rady (WE) nr 40/94 z dnia 20 grudnia 1993 r. w sprawie wspólnotowego znaku towarowego, jak też naruszenie art. 296 ust. 2 pkt 1) względnie pkt 2) ustawy prawo własności przemysłowej z dnia 30 czerwca 2000 r. w związku z art. 101 Rozporządzenia poprzez niezastosowanie tych przepisów pomimo, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje na: (i) identyczność (fonetyczną), względnie wysokie podobieństwo znaków z rodziny (...) z oznaczeniami z rodziny (...); (ii) tożsamość towarów (substancje piorące); (...) ryzyko powstania konfuzji obejmującej w szczególności ryzyko skojarzenia oznaczeń (...) ze znakami (...).

(b) art. 10 w związku z art. 3 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji poprzez ich o niezastosowanie pomimo, że zgromadzony materiał dowodowy wskazuje na zasadność tego roszczenia: podobieństwo oznaczeń i opakowań stosowanych przez strony, towary oznaczane oznaczeniami z rodziny (...) wprowadzane są do obrotu identycznymi kanałami dystrybucji co produkty powoda oznaczane znakami towarowymi (...) (kanał tradycyjny, nowoczesny oraz internetowy) oraz obecne są w tych samych punktach sprzedaży na terenie całej Polski w tym w sklepach tradycyjnych: P. i P., A., C., E.L., (...) oraz sklepach internetowych, zaś produkty stron oznaczane spornymi oznaczeniami przeznaczone są dla tych samych odbiorców, tj. matek małych dzieci, oferowane są w ludoząco podobnych opakowaniach;

(c) art. 102 w/w Rozporządzenia poprzez przyjęcie, że w sprawie istnieją „szczególne powody” zaniechania roszczeń zakazowych, wzmiankowane w art. 102 w/w Rozporządzenia, gdyż pozwany nadużywa swojego prawa.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu za obydwie instancje, ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów za drugą instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Skarżący trafnie wywodzi, powołując się na dokumenty dołączone do wniosku o udzielenie zabezpieczenia, że wykazał iż dochodziło do używania oznaczenia (...), bez słowa „love” i to nie tylko - jak twierdzi pozwany - przez podmioty trzecie, reklamujące jego produkty, ale również przez niego samego, czego przykładem może być oznaczenie strony internetowej(...) na której znalazły się dane kontaktowe pozwanej spółki (k.82-89 akt XXII GWO 5/12). Cofnięcie

wniosku o rejestrację w Urzędzie Patentowym znaku słownego (...) i w konsekwencji umorzenie postępowania rejestracyjnego (decyzją z dnia 26 XI 2012r., DT-II/Z. (...)) nie ma przesądzającego znaczenia, jeśli się zważy, że uprawniony co do zasady nie ma obowiązku wykazania, że stan naruszenia utrzymuje się w momencie zgłoszenia żądania, a tym bardziej w chwili wydawania orzeczenia przez sąd (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30 maja 2012 r., I ACa 228/11, LEX nr 1246918). Należy podzielić ustalenie Sądu Okręgowego na ten temat o tyle tylko, że pozwany używa na opakowaniach swoich towarów oznaczenia (...) love” a nie (...).

Ocena podobieństwa znaku zarejestrowanego i przeciwstawionego mu oznaczenia nie może ograniczyć się do zbadania tylko jednego z ich elementów składowych. Tylko wtedy, gdy wszystkie pozostałe składniki są bez znaczenia, ocena podobieństwa może zależeć wyłącznie od elementu dominującego (wyroki Trybunału z 11 XI 1997 r. w sprawie C-251/95 Sabel, z 12 VI 2007 r. w sprawie C-334/05 Shaker i z 20 IX 2007 r. w sprawie C 193/06 Nestlé). Nie może więc być uznane za wystarczające stwierdzenie fonetycznego podobieństwa. Ocena musi się opierać na zgodności wizualnej, fonetycznej i koncepcyjnej. Znak i oznaczenie należy porównywać całościowo, przy czym decydujące znaczenie mają elementy odróżniające, a nie opisowe. Oznaczenie może być uznane za identyczne ze znakiem, tylko wtedy, gdy powtarza – bez dokonywania zmian lub uzupełnień – wszystkie jego elementy lub, gdy rozpatrywane jako całość, wykazuje nieznaczne różnice, które nie zostaną dostrzeżone przez przeciętnego konsumenta. (tak wyrok Trybunału z 20 III 2003 r. C-291/00 LTJ Diffusion).

W motywach zaskarżonego wyroku Sąd dokonał szczegółowej i wnikliwej, przekonującej analizy porównawczej znaków chronionych ze znakiem używanym przez pozwanego i eksponując różnice we wszystkich wymienionych płaszczyznach doszedł do przekonania, że są one na tyle istotne, iż wykluczają zaistnienie ryzyka konfuzji, zwłaszcza jeśli się je odnosi do towarów, dla których strona uprawniona rzeczywiście używa swego znaku, tj. płatków bawełnianych dla niemowląt, patyczków higienicznych dla dzieci i chusteczek nawilżanych dla dzieci i niemowląt, nieoferowanych przez pozwanego, sprzedającego przecież artykuły chemii gospodarczej dla dzieci i niemowląt.

Ryzyko wprowadzenia w błąd opinii publicznej w rozumieniu art. 9 ust. 1 lit. b rozporządzenia Rady (WE) nr 207/2009 z 26 II 2009 r. w sprawie wspólnotowego znaku towarowego (Dz. U.UE L09.78.1) musi uwzględniać takie kryteria jak substytucyjność i komplementarność. Sąd zasadnie zatem nie poprzestał tylko na stwierdzeniu, że w obu przypadkach chodzi o towary objęte tą samą klasą nicejską (3.) ale uwzględnił kryterium komplementarności i wyciągnął trafny wniosek, iż podobieństwo towarów, dla których strony używają swych znaków, jest bardzo dalekie, biorąc pod uwagę znajdujące się w aktach sprawy (w szczególności w aktach XXII GWO 5/12), liczne odwzorowania konfrontowanych ze sobą znaków i towarów.

Nie są komplementarne produkty chemii gospodarczej przeznaczone do prania odzieży i bielizny pościelowej z produktami kosmetycznymi do pielęgnacji ciała dziecka, gdyż mają odmienne przeznaczenie funkcjonalne. Stwierdzenie tego faktu zasadniczo nie wymaga posługiwania się zeznaniami świadków, czego dowodem może być pozbawione w istocie jakiegokolwiek znaczenia merytorycznego, zeznanie przywołanego w apelacji świadka M. N., że produkty stron, niezastępowalne, są „ewentualnie komplementarne” (k.514). Ocena, czy towary wzajemnie się uzupełniają (dopełniają), tj. czy użycie jednego z nich wymaga równoczesnego użycia innego, zwłaszcza gdy chodzi o towary powszechnego użytku, nie wymaga zeznań świadków. Sąd był władny samodzielnie ocenić wzajemne relacje użytkowe pomiędzy oferowanymi przez strony produktami kosmetycznymi i chemii gospodarczej i uczynił to w sposób prawidłowy.

Sąd Okręgowy miał pełne podstawy by ustalić, mimo odmiennych zeznań świadka T. S., że produkty stron oferowane są w różnych działach: powoda w działach z kosmetykami a pozwanego pośród produktów z chemią gospodarczą. Dowodzi tego zgromadzona w sprawie dokumentacja fotograficzna odwzorowująca półki sklepowe w sklepach: B. Fant L., L. W., (...)C., (...) R. i S. Z. (k.283-289), jak również zeznania świadków: M. S. „Nie spotkałem się z czymś takim, żeby w obrocie handlowym produkty K. (...) występowały obok C. K.” (k.510), J. C. „Wiem, że produkty nie występują obok siebie, ponieważ w planogramach sklepów są jako inne kategorie. Nie byłam we wszystkich punktach danej sieci, w pojedynczych sklepach sama to sprawdziłam” (k.513-514), a także M. N. (k.514-515 i K.

W. (k.516-517). Sąd Apelacyjny daje wiarę tym zeznaniom, znajdującym, jak to już zaznaczono, potwierdzenie w dokumentacji fotograficznej.

Fakt, że towary stron są adresowane do tej samej grupy konsumentów, zainteresowanych produktami dla małych dzieci, nie stanowi wystarczającego wsparcia dla tezy o ich niedozwolonym podobieństwie. Same słowa są wprawdzie podobne, ale jedynie ze względu na tożsamy źródłosłów (...), o bardzo niskiej zdolności odróżniającej, co wynika z jego znaczenia w języku niemieckim, znanego także dość powszechnie (okoliczność niesporna - opinia językowa prof. M. M. dołączona do pozwu, k.52) użytkownikom języka polskiego, a występującego np. w słowach (...), „kindersztuba” czy „kinderbal”. Litera „ii” użyte dla utworzenia neologizmu (...), nie mogą, co oczywiste, być utożsamiane z literą „y”, w słowie (...). Jeśli się zważy na wskazane różnice w oferowanych przez strony produktach jak i znaczne odmienności w przedstawieniu graficznym liter i zarazem całych znaków (co słusznie wyeksponował Sąd Okręgowy, również poprzez samo skopiowanie znaków w uzasadnieniu) to nasuwa się wniosek, że także bez słowa „love” (o dystynktywności najniższej z możliwych, zarówno ze względu na znaczenie jak i sposób przedstawienia na opakowaniach, niewątpliwie trudny do zauważenia gdy się spogląda na ekspozycję towarów, zwłaszcza na górnych półkach w sklepie wielkopowierzchniowym), u przeciętnego naleyicie poinformowanego, dostatecznie uważnego i rozsądnego konsumenta nie zachodzi realne zagrożenie pomyłką odnośnie skojarzenia pochodzenia towarów pozwanego z firmą powoda.

Należy wszakże w tym miejscu zgodzić się ze skarżącym, że nie chodzi o znaki opisowe. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 czerwca 2011 r., I CSK 581/10 „Wyrażenie obcojęzyczne może być uznane za opisowe również w języku polskim, jeżeli dla odbiorcy docelowego towarów oznaczonych takim wyrażeniem może ono brzmieć tylko opisowo, ze względu na powszechne używanie tego wyrażenia zamiennie ze słowem polskim albo tylko w języku obcym, ze względu na brak odpowiednika polskiego lub jego nieużywanie dla oznaczenia rodzajowego” (Biul. SN 2011/9/11). W sprawie nie zachodzi taki przypadek, którego najlepszym przykładem wydaje się być słowo „weekend”. Uwzględnienie argumentów skarżącego w tym względzie nie stało jednak na przeszkodzie stwierdzeniu, że używany przez obie strony źródłosłów ma bardzo niską zdolność odróżniającą, a znak (...) jest - z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku - znakiem słabym oraz, że z racji oparcia na rdzeniu (...), musi tolerować współistnienie znaków bliskich, podobnie jak na przykład człon „echina” w wyrazach „echinacea” i „echinaid” (sprawa T-202/04, wyrok ETS z 5.04.2006 r.).

Żaden z zarzutów naruszenia prawa procesowego nie dotyczy zaniechania ustalenia, jakoby pozwany używał w obrocie oznaczenia identycznego z zarejestrowanym na rzecz powoda, słownym, bądź słowno-graficznym wspólnotowym znakiem towarowym (...). Mowa jest w nich o podobieństwie znaków obu stron (zarzut 1a i 1c). Już dlatego nie mógł być skuteczny zarzut naruszenia prawa materialnego - art. 9 ust. 1a rozporządzenia Rady (WE) nr 40/94, poza tym w świetle przedstawionych rozważań jest oczywiste, że nie chodzi o znaki identyczne.

Odnośnie pozostałej treści zarzutu 2a) należy wskazać, że zgodnie z art. 9 ust. 1b rozporządzenia Rady nr 40/94, uprawnienia zakazowe właściciela znaku aktualizują się w przypadku, gdy z powodu jego identyczności lub podobieństwa do znaku wspólnotowego oraz identyczności lub podobieństwa towarów lub usług, których dotyczy wspólnotowy znak towarowy i to oznaczenie, istnieje prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd opinii publicznej. Zatem w przypadku podobieństwa, ocena konfuzji nie powinno się odbywać w oderwaniu od konkretnych, występujących na rynku, towarów lub usług. Te zaś, jak niewadliwie ustalił Sąd Okręgowy, nie są substytutatywne. „Towary substytutatywne nie muszą być w pełni homogeniczne. Istotne jest natomiast, aby wchodziła w grę, w mniejszym lub większym stopniu, zastępowalność tych towarów przy uwzględnieniu w szczególności celów, dla których towary te zostały wytworzone, użyteczności, jakości i ceny” (wyrok Sądu Antymonopolowego z dnia 3 lutego 1999 r., XVII Ama76/98, Lex nr 56157). Nie można mówić o alternatywnej ofercie rynkowej w przypadku produktów tak różnych jak proszek (żel) do prania, płyn do płukania tkanin i odplamiacz z jednej strony, a patyczki do celów kosmetycznych, chusteczki nawilżane i płatki higieniczne, z drugiej. Ich jedyną wspólną cechą jest tożsamy krąg nabywców, zainteresowanych produktami dla małych dzieci.

Reasumując, uwzględniając wszystkie okoliczności sprawy Sąd Apelacyjny nie dopatrył się naruszenia przez pozwanego praw do wspólnotowych znaków towarowych powoda, mimo, że zasadne okazały się zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w części, w jakiej dotyczyły używania przezeń również znaku (...) oraz pomimo częściowo odmiennej oceny sądu odwoławczego, co do opisowego charakteru znaku. Ze wskazanym wyjątkiem Sąd Apelacyjny przyjmuje podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku za swoją.

Ostatni zarzut naruszenia prawa materialnego dotyczy art. 102 rozporządzenia Rady nr 40/94. Nawiązuje do uwagi wypowiedzianej w końcowej części motywów rozstrzygnięcia, która ma jedynie uboczny, uzupełniający charakter. W istocie rozstrzygnięcie nie opiera się na tej podstawie prawnej. Dlatego ów zarzut nie mógł odnieść skutku.

Zarzutowi naruszenia przepisów ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji abstrahuje od treści pozwu, który obejmował wyłącznie roszczenia: o zaniechanie naruszenia prawa z rejestracji dwóch wspólnotowych znaków towarowych i opublikowanie oświadczenia o przeproszeniu za naruszenie praw z rejestracji tych znaków. Późniejszej zmiany powództwa – w piśmie procesowym datowanym na 25 kwietnia 2012 r. (k.368), Sąd Okręgowy nie uwzględnił, ze względu na ograniczenie wyrażone w mającym w tej sprawie zastosowanie, art. 479⁴ § 2 k.p.c. Trzeba też zaznaczyć, że zaskarżony wyrok jednoznacznie określa w swym rubrum zakres rozstrzygnięcia. Zważywszy także na komparycje poprzedzającego go protokołu i poprzednich protokołów rozprawy, nie może być mowa o omyłce. Sąd nie orzekł o roszczeniu opartym na przepisach o nieuczciwej konkurencji. Jeśli powód był odmiennego zdania, winien złożyć wniosek o uzupełnienie wyroku. Nie mogły odnieść skutku zarzuty odnoszące się do nieistniejącego orzeczenia.

Z przedstawionych względów Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. i na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu orzekł o kosztach (art. 98 k.p.c.), przy zastosowaniu minimalnych stawek wynagrodzenia radcy prawnego.